

Jerzy Napiórkowski

SRODOWISKO RODZINNE UCZNIÓW KLAS UZAWODOWIONYCH

U w a g i w s t ę p n e

Likwidacja niepowodzeń szkolnych jest ciągle węzłowym problemem oświatowym wielu krajów, w tym również Polski¹.

Decyzje Ministerstwa Oświaty i Wychowania z roku 1973 o tworzeniu w ramach szkoły podstawowej klas przysposabiających do pracy zawodowej podyktowane były występującym w szkole podstawowej zjawiskiem drugoroczności², a często również wieloroczności, co prowadziło w konsekwencji do odsiewu³.

-
1. Porównaj między innymi: Cz. Kupisiewicz: Niepowodzenia dydaktyczne, przyczyny i niektóre środki zaradcze, PZWS, Warszawa 1972;
J. Konopnicki: Problem opóźnień w nauce szkolnej, Ossolineum, 1964;
K. Kirejczyk: Dzieci źle uczące się w szkołach podstawowych w: Nowa Szkoła 1971, nr 6;
R. Gal: Zagadnienie opóźnień uczniów w nauce szkolnej w: Kwartalnik Pedagogiczny 1958, nr 1;
J. Janicka: Dawne a obecne przyczyny drugoroczności w Łodzi w: Ruch Pedagogiczny 1963, nr 4;
W. Okoń: Problem niepowodzeń szkolnych w: Głos Nauczycielski 1958, nr 15 i 16.
 2. W latach 1969 do 1974 drugoroczność w kraju w liczbach bezwzględnych i procentach wynosiła kolejno: 310451 /5,7 % ogółu uczniów szkół podstawowych/; 272623 /5,2 %/; 275850 /5,7 %/; 263813 /5,4 %/; 177866 /3,8 %/; - por. Roczniki statystyczne szkolnictwa z lat 1969 do 1973/74. Na terenie byłego województwa bydgoskiego drugoroczność przybrała jeszcze wyższe wskaźniki, gdyż w analogicznym okresie wynosiła: 6,1 %; 5,8 %; 6,3 %; 6,8 % i 1,6 %.
 3. Przez odsiew rozumie się nieukończenie szkoły podstawowej w wieku obowiązku szkolnego, por. Założenia i Tezy do Raportu o stanie oświaty w PRL, Warszawa 1973, s. 34. /Według tego opracowania "w latach 1945-1965 odsiew w szkołach podstawowych wynosił łącznie 2,5 mln uczniów, a obecnie co roku ze szkół podstawowych przed ich ukończeniem odchodzi około 30 tys. uczniów"/. Por. też: Cz. Kupisiewicz: Niepowodzenia dydaktyczne ... op. cit. s. 10-18;
Z. Wiatrowski: Powodzenia i niepowodzenia szkolne pracujących, PWN, Warszawa 1975;
L. Bandura: Przyczyny niepowodzeń szkolnych, PWN, Warszawa 1968.

W niedalekiej przyszłości szkoła ma kształcić całą młodzież na poziomie średnim, gdyż tylko człowiek z takim przygotowaniem będzie mógł sprostać obowiązkowi zawodowemu, wynikającym z organizacji i poziomu technicznego przyszłego stanowiska pracy i to niezależnie od tego, czy wypadnie mu pracować w mieście, czy na wsi.

Niepowodzenia dydaktyczne i niejednokrotnie wychowawcze szkoły mają wiele przyczyn. W rozprawie przedstawiono wyłącznie te, które związane są ze środowiskiem rodzinnym badanych uczniów. Poprzez analizę środowiska rodzinnego młodzieży objętej nauczaniem w klasach przysposabiających do pracy zawodowej pragniemy wykazać, że w jego strukturze i funkcjonowaniu występowały nieprawidłowości, które stanowiły jedną z wielu przyczyn niepowodzeń szkolnych uczniów⁴.

Przy analizie środowiska rodzinnego badanych uczniów nasuwają się następujące pytania: jakie są owe środowiska; czy swoją strukturą, warunkami materialnymi i kulturowymi odbiegają one od rodzin, których dzieci wykazują się zadowalającymi postępami w nauce?

Badania przeprowadzono w maju 1975 r. Materiał empiryczny obejmuje 1225 ankiet wypełnionych przez uczniów, 175 wywiadów z nauczycielami, 53 wywiady z dyrektorami szkół

4. Dla jednoznacznego wyrażenia myśli i jasnego przedstawienia problemu, koniecznym jest wyjaśnienie niektórych pojęć stanowiących podstawę niniejszego opracowania. Należą do nich: "dziecko opóźnione w nauce", "klasy przysposabiające do pracy zawodowej", "środowisko rodzinne". W artykule tym omawia się tylko środowisko tych dzieci, które na skutek różnych przyczyn pozostawały dwa lub więcej lat w tej samej klasie i nie rokowały nadziei na ukończenie szkoły. Dla dzieci tych począwszy od roku szkolnego 1973/74 zorganizowano nauczanie w klasach /szkołach/ przysposabiających do pracy zawodowej /uzawodowionych/, których pierwszym zadaniem miało być umożliwienie tym dzieciom ukończenia szkoły podstawowej. Por. Ministerstwo Oświaty i Wychowania: Instrukcja w sprawie organizacji kształcenia i wychowania w roku szkolnym 1973/74; por. Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania, Warszawa 1973, nr 3, poz. 15-16; por. także Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania nr 10, poz. 85 z 1974 r.

i 75 wywiadów z wychowawcami klas przysposabiających do pracy zawodowej z terenu byłego woj. bydgoskiego. Badaniami objęto: 18 klas VI /liczących łącznie 311 uczniów/, 30 klas VII /510 uczniów/ oraz 30 klas VIII /404 uczniów/, co ilustruje tabela 1.

Tabela 1.

Badani uczniowie według klas

L. p.	Uczniowie	KLASY						Ogółem	
		VI		VII		VIII		Klas	uczni.
		L. klas	uczni.	L. klas	uczni.	L. klas	uczni.		
	Razem	18	311	30	510	30	404	78	1225
	%	24	27	38	41	38	32	100	100

Tabela 2.

Uczniowie badani na tle drugorocznych i objętych nauczaniem w klasach przysposabiających do pracy zawodowej

Drugoroczni w kl. V-VIII	UCZNIOWIE						
	Objęci nauką w kl. uzawodowionych		Objęci badaniem		Badani w stosunku do ogółu drugorocznych		
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	
1974/75							
13906	3908	28,1	1225	36	—	8,9	

Z tabeli drugiej wynika, że w byłym województwie bydgoskim w roku szkolnym 1973/74 ogółem 13906 uczniów klas V - VIII znalazło się w grupie młodzieży drugorocznej, w następnym roku szkolnym tylko 3908 z tych uczniów objęto kształceniem zawodowym, co stanowi zaledwie 28,1 %. Badana grupa stanowi 36 % objętych nauczaniem w klasach uzawodowionych. Jest to zarazem 8,9 % ogółu drugorocznych w klasach V - VIII.

Celem niniejszego opracowania jest wykazanie nieprawidłowości w strukturze i funkcjonowaniu rodzin i wpływu tych nieprawidłowości na niepowodzenia szkolne uczniów. Sformułujemy kilka wniosków wynikających z analizy zebranego

materiału, które być może pomogą ograniczyć często spotykane zjawisko drugoroczności.

2. Rodzina jako środowisko wychowawcze

Powszechnie wiadomo, że rodzina, jako "grupa złożona z osób połączonych stosunkiem małżeńskim i rodzicielskim"⁵, spełnia określone funkcje /prokreacyjną, wychowawczą i organizacyjną/ w stosunku do własnych dzieci i całego społeczeństwa. Funkcje te są podstawą więzi rodzinnej i gwarantują zaspokojenie określonych potrzeb⁶. Będąc podstawową grupą społeczną rodzina wyznacza kierunki i wzorce zachowań człowieka w ustabilizowanych warunkach strukturalno-funkcjonalnych.

Wypełnianie określonych funkcji wyznacza zasadnicze kierunki działalności rodziny, które powodują określone skutki wychowawcze, między innymi: wdrażanie do życia społecznego. Działanie opiekuńcze rodziny ma na celu m.in. zaspokojenie potrzeb biologicznych dzieci i pozostałych jej członków. Realizacja tych potrzeb odbywa się niejako mechanicznie i łączy się ściśle z życiem społecznym w rodzinie. Rodzice zapewniając dzieciom optymalne warunki do zaspokojenia potrzeb biologicznych, umożliwiają im osiągnięcie innych celów. Warunki te ułatwiają dzieciom np. wypełnianie obowiązku szkolnego oraz umożliwiają im zdobycie zawodu.

5. J. Szczepański: Elementarne pojęcia socjologii, PWN, Warszawa 1964, s. 302-308.

6. Inaczej określa rodzinę i spełniane przez nią funkcje Z. Tyska. Mianowicie: rodzinę rozpatruje w kategoriach grupy i instytucji. Interesujące nas w tym opracowaniu funkcje rodziny klasyfikuje następująco: 1/ funkcje biopsychiczne /funkcje prokreacyjne, funkcje seksualne/, 2/ funkcje ekonomiczne /funkcje materialno-ekonomiczne, funkcje ekonomiczno-zabezpieczające/, 3/ funkcje społeczno-wyznaczające /funkcja klasowa, legalizacyjno-kontrolna/, 4/ funkcje socjopsychologiczne /funkcja socjalizacyjna, funkcja kulturalna, funkcja rekreacyjno-towarzyska oraz funkcja emocjonalno-ekspresyjna/. Por. Z. Tyska: Socjologia rodziny, PWN, Warszawa 1976, s. 57-69.

Rodzina funkcjonuje w wielostronnym powiązaniu ze społeczeństwem. Społeczeństwo we wzajemnych oddziaływaniach jednostek i grup, wytwarza ogólnospołeczne wartości, normy i idee. Rodzina funkcjonuje więc dla społeczeństwa i pod jego kontrolą. Z tego względu różnorodne nieprawidłowości opiekuńczo-wychowawcze w rodzinie stają się źródłem upośledzenia młodzieży w społeczeństwie.

Aby wypełnić swe zadania, rodzina musi być odpowiednio przygotowana, jednocześnie w swej działalności wychowawczej nie może być osamotniona. Szczególna rola przypada tu szkole - instytucji współodpowiedzialnej za wychowanie przyszłych pokoleń robotników, techników, inżynierów, nauczycieli i innych.

3. Charakterystyka badanej populacji i organizacja badań

Sytuacja istniejąca w szkolnictwie podstawowym oraz decyzje powzięte przez władze oświatowe spowodowały, że dla uczniów opóźnionych w nauce na terenie byłego woj. bydgoskiego powołano klasy, ciągi, a nawet szkoły /Włocławek/ przysposabiające uczniów do pracy zawodowej. Ich dynamiczny rozwój datuje się od roku szkolnego 1973/74. Klasy tego typu powstały zarówno w szkołach wiejskich, jak i miejskich.

Tabela 3.

Uczniowie drugorocznicy w klasach V - VIII w woj. bydgoskim

Rok szkolny	Uczniowie		
	Ogółem	Drugoroczn.	%
1972/73	153502	9006	5,9
1973/74	152450	13906	9,1

Tabela 4.

Uczniowie drugorocznicy objęci nauczaniem uzawodowionym w byłym woj. bydgoskim

Rok szkolny	Uczniowie		
	Drugoroczn.	Obj. uzawod.	%
1973/74	9006	1929	21,4
1974/75	13906	3908	28,1

Objęły one jednak tylko 21,4 % ogółu drugorocznych z roku szkolnego 1972/73, a następnie 28,1 % z roku 1973/74 /por. tab. 3. i 4./, gdyż równocześnie ze wzrostem liczby klas uzawodowionych, wzrosła liczba drugorocznych w szkołach podstawowych. W tej sytuacji jeszcze około 72 % młodzieży drugorocznej było skazane w dalszym ciągu na niepowodzenia w klasach realizujących normalny program nauczania⁷.

Badani uczniowie wywodzą się z różnych środowisk społecznych. Są wśród nich dzieci robotników, rolników, pracowników umysłowych oraz rzemieślników, mieszkające w dużych miastach, małych miasteczkach, a także na wsi.

Z tabeli 5. wynika, że nauczaniem w klasach przysposabiających do pracy zawodowej objęci byli uczniowie opóźnieni w nauce nawet o 4 lata. Największa grupa uczniów, bo aż 52,3% miała dwuletnie opóźnienie w nauce.

-
7. Z wypowiedzi dyrektorów szkół wynika, że organizację i profil klasy uzawodowionej w danym środowisku determinowały następujące czynniki:
- możliwości odbycia zajęć praktycznych oraz potrzeby środowiska - 56 %,
 - możliwości kadrowe - 36,5 %,
 - zainteresowania uczniów - 8,5 %. Zgodnie z zarządzeniem Min. Ośw. i Wychowania z dnia 10.X.1974 r. przy kwalifikowaniu uczniów do tych klas /szkół/ rady pedagogiczne powinny uwzględnić:
- opinię wychowawcy klasowego,
 - opinię poradni wychowawczo-zawodowej, iż uczeń nie jest w stanie opanować pełnego programu ośmioklasowej szkoły podstawowej w stopniu co najmniej dostatecznym,
 - orzeczenie lekarza szkolnego /rejonowego/, iż uczeń kwalifikuje się do danego zawodu,
 - zgodę rodziców /opiekunów/ na skierowanie ucznia do klasy przysposabiającej do zawodu. Por. Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania 1974, nr 10 oraz zarządzenie Min. Ośw. i Wych. z dnia 28.XI.1975 w sprawie organizacji szkół przysposabiających do zawodu. Por. również J. Napiórkowski: Dobór uczniów do klas przysposabiających do pracy zawodowej w: "Studia Techniczne" 1977, nr 4, WSP Bydgoszcz.

Tabela 5.

Opóźnienia w nauce uczniów klas przysposabiających do pracy zawodowej badanej populacji

OPÓŹNIENIA	UCZNIOWIE	
	ilość	% badanych
Bez opóźnień	34	2,8
1 rok	133	10,8
2 lata	630	52,3
3 lata	333	27,3
4 i więcej lat	95	7,8
Razem	1225	100,00

Zebrany materiał pozwala określić rodzaje przyczyn, które spowodowały tak duże niepowodzenia szkolne tych uczniów. Odpowiedzi nauczycieli, dyrektorów szkół i badanych uczniów ujęto w cztery kategorie przyczyn niepowodzeń. Uzyskane wyniki prezentuje tabela 6.

Tabela 6.

Przyczyny opóźnień w nauce badanej grupy uczniów

L.p.	Przyczyny opóźnień	WYPOWIEDZI					
		Dyr. szkoły		Nauczycieli		Uczniów	
		Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
1	Środowiskowe	83	100	175	100	313	25,1
2	Bio - psychiczne	43	79,2	168	96	563	45,9
3	Pedagogiczne	25	49,0	61	31,8	84	6,9
4	Inne	—	—	59	33,7	400	32,6
	Razem	121	—	463	—	1360	—

Z tabeli tej wynika, że przyczyn niepowodzeń uczniów klas uzawodowionych należy upatrywać głównie w ich środowisku rodzinnym /o czym świadczy 100 % wypowiedzi dyrektorów szkół oraz nauczycieli/ oraz w czynnikach biopsychicznych /79,2 % wypowiedzi dyrektorów i 96 % wypowiedzi nauczycieli/. Sami uczniowie również w 25,4 % dopatrywali się przyczyn swych niepowodzeń w środowisku domowym oraz w 45,9 % w czynnikach biopsychicznych.

Występująca w badanych grupach zgodność poglądów utwierdza w przekonaniu, że analiza środowiska rodzinnego uczniów umożliwia udzielenie odpowiedzi na postawione na wstępie pytania.

4. S t r u k t u r a r o d z i n

Struktura rodzin została określona w oparciu o grupy zawodowe rodziców oraz kompletność rodzin, według kategorii wyszczególnionych w tab. 7 . i 8.

Za podstawę podziału rodziców na grupy zawodowe posłużyło ich zatrudnienie. Z analizy zebranego materiału wynika, że największa grupa dzieci pochodzi z rodzin robotniczych /44,6 % ojców i 23,8 % matek badanych uczniów było zatrudnionych w charakterze robotników/. Około 18 % ogółu badanych stanowią rodziny rolnicze. Nieliczne są natomiast grupy rodzin pracowników umysłowych /około 4 %/ oraz rencistów /5 %/. Takie zawody jak: hydraulik, monter, krawcowa, elektryk, które podane były tylko w nielicznych przypadkach, sklasyfikowano w jednej kategorii - zawody różne. Stanowią one 17,6 % ogółu badanych. Zdecydowanie największa jest grupa matek bez zawodu - 54 %, są to z reguły matki niepracujące. Jeżeli do tej grupy dodać matki pracujące w indywidualnych gospodarstwach rolnych - 17 % oraz 23 % robotnic, które poza wykształceniem podstawowym nie posiadają żadnych dodatkowych kwalifikacji, to zarysowuje się niekorzystny pod względem materialno-kulturalnym⁸ model rodziny /por.tab.8/.

8. J. Szczepański: Op. cit., s. 306.

Tabela 7.

Kompletność rodzin badanych uczniów

STRUKTURA RODZIN		Ilość	%
Rodziny kompletne		1081	88,2
Rodziny niekompletne ;			
a) nie żyje matka		25	2,1
b) nie żyje ojciec		109	8,9
c) oboje rodzice nie żyją		10	0,8
Razem		1225	100,0
W tym rodziny :			
Wielodzietne		1138	93,6
Małe		87	6,3

Tabela 8.

Grupy zawodowe rodziców badanych uczniów

Grupa zawodowa	Ojcowie a)		Matki b)	
	Liczba	%	Liczba	%
Pracownicy umysłowi	67	6,0	37	3,7
Rolnicy	214	18,6	211	17,7
Robotnicy	499	44,6	285	23,8
Zawody różne	198	17,6	18	1,1
Bez zawodu	81	7,2	649	54,0
Rencisci	57	5,0	—	—
Razem	1116	100,0	1200	100,0

Wydawać by się mogło, że skoro tak duży odsetek matek nie pracuje zawodowo, to sprawowanie funkcji opiekuńczych nad dziećmi nie powinno stanowić problemu. Powszechnie wiadomo jednak, że problem taki istnieje. Musi mieć zatem również inne przyczyny.

Tabela 9.

Matki niepracujące w badanej populacji uczniów

Ogółem	MATKI			
	Niepracujące		W tym mające ponad 4 dzieci	
	Liczba	%	Liczba	%
1800	649	54	420	35

Analiza danych zawartych w tabeli 9. pozwala stwierdzić, że z grupy 649 matek niepracujących aż 420 wychowuje od 5 do 13 dzieci⁹. Można by wnioskować zatem, że niepracująca matka, obarczona nadmiernie obowiązkami związanymi z zaspokajaniem codziennych potrzeb rodziny, nie jest w stanie wypełnić należycie funkcji opiekuńczych.

Z uwagi na kompletność rodzin wyodrębniono następujące ich grupy: 1081 rodzin kompletnych, 125 niekompletnych /w których nie żyje matka bądź ojciec/ i 10 rodzin zastępczych. Bardzo liczna jest grupa rodzin wielodzietnych, nawet trzy i czteropokoleniowych, w których obok rodziców i dzieci żyją dziadkowie, a czasem i pradziadkowie.¹⁰

Zważywszy, że w badanej populacji jest aż 1138 rodzin wielodzietnych, a ich warunki mieszkaniowe są na ogół bardzo trudne, należy stwierdzić, że nawet ci uczniowie, którzy żyją w rodzinach kompletnych, podporządkowując się rygorom narzuconym przez organizację takiej rodziny, nie mogą liczyć na opiekę ze strony rodziców.

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić można, że badani uczniowie nie wychowują się w korzystnych środowiskach rodzinnych,¹¹ co niewątpliwie musiało wywrzeć wpływ na ich nieudaną karierę szkolną, zwłaszcza że z tej samej rodziny do klas przysposabiających do pracy zawodowej uczęszcza niekiedy dwoje i troje dzieci.

-
9. Za rodziny wielodzietne uważa się tu takie, które wychowują pięcioro i więcej dzieci.
 10. J. Szczepański: op. cit., s. 300.
 11. O niekorzystnych warunkach rodzinnych świadczą wypowiedzi badanych uczniów. Niektóre z nich po korekcie - głównie ortograficznej - przytaczam: "Pochodzę z rodziny wielodzietnej, liczącej 9 osób. Warunki w mojej rodzinie są ciężkie, ponieważ nie mam ojca, a matka nie pracuje zawodowo. Otrzymujemy rentę po ojcu - 1500 zł i rodzinne". "Moja rodzina składa się z 14 osób". "Moja rodzina składa się z 7 osób - rodziców, babci i czworga dzieci". Często powtarza się rodzina liczna, w której obok siebie żyją trzy pokolenia. Są to więc rodziny wielopokoleniowe. Warunki mieszkaniowe tych rodzin są szczególnie trudne /por. rozdz. 4 i 5 niniejszego opracowania/.

5. Sprawowanie funkcji opiekuńczych

Wiadomo, że na powodzenie życiowe, a szczególnie na powodzenie szkolne dzieci, duży wpływ wywiera właściwa opieka rodziców; ich zainteresowanie nauką dzieci w szkole; pomoc, jaką potrafią nieść szkole w wychowaniu dziecka; to, czy umiejętnie i z umiarem wciągają dzieci do pracy w domu; jakie warunki pracy umysłowej i wypoczynku tworzą swoim dzieciom, czy wiedzą, gdzie i w jaki sposób ich dzieci spędzają czas wolny.

Wypowiedzi uczniów i ich wychowawców o stopniu zainteresowania nauką dziecka świadczą, że rodzice interesują się dziećmi przypadkowo. Potwierdza to 60 % wypowiedzi uczniów i 44 % wypowiedzi nauczycieli. Stałe zainteresowanie wykazuje tylko około 32 % rodziców.

Tabela 10.

Wyniki w nauce uczniów klas uzawodowionych na tle częstotliwości kontaktów rodziców ze szkołą

Wskaźniki	Kontakt-rodziców ze szkołą		
	częsty	bardzo rzadki	brak kontaktu
	%	%	%
Wyniki pozytywne	44,8	33,3	25,0
Wyniki negatywne	55,2	64,7	75,0

Tabela 11.

Zainteresowanie rodziców nauką dziecka

Lp. kontakt	Częstotliwość kontaktu ze szkołą	Kontakt rodziców w relacji			
		Uczniów		Wychowawców	
		Liczba	%	Liczba	%
1	Stoły	349	28,7	423	36,3
2	Od czasu do czasu	731	60,3	519	44,5
3	Nigdy	40	3,6	223	19,2
4	Gdy są wzywani do szk.	91	7,4	—	—
	Razem	1215	100,0	1165	100,0

Analiza danych zawartych w tabeli 10. i 11. pozwala stwierdzić, że uczniowie, których rodzice kontaktują się ze szkołą, osiągają lepsze wyniki w nauce. Najgorzej uczą się te dzieci, których rodzice wykazują brak zainteresowania ich postępami w szkole - 75 % tych uczniów osiąga wyniki negatywne.

Włączanie dziecka do pomocy w różnorodnych pracach gospodarstwa domowego jest ważnym czynnikiem w procesie usamodzielniania się jednostki. Jednakże tylko umiejętnie zorganizowana praca przynosi pożądane skutki. W badaniach naszych stwierdzono, że dzieci są powszechnie angażowane do pracy w domu, a 154 /13 %/ z nich wręcz stwierdza, że powtarzało klasę, ponieważ musiało pomagać w gospodarstwie /72 % dzieci rolników/. Przeprowadzone badania potwierdzają, że szczególnie dzieci wiejskie w okresie jesieni i wiosny /a są to okresy intensywnej pracy w szkole/ są często angażowane do prac polowych, i to nie tylko we własnym gospodarstwie. Szczególnie często zarobkują dzieci w rodzinach wielodzietnych, a tych przecież w badanej populacji jest większość. Jest to więc jedną z istotnych przyczyn niepowodzeń szkolnych, głównie w środowisku wiejskim.

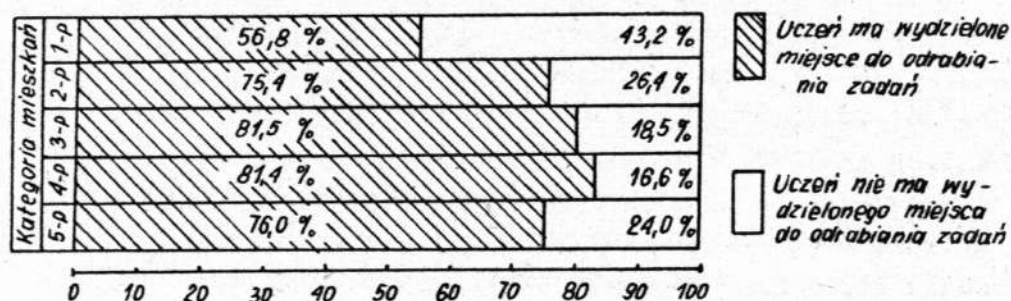
Uczenie się w domu zajmować powinno stałą pozycję w rozkładzie dnia uczniów. Od warunków, w jakich odbywa się ta czynność, zależą jej efekty. Mówiąc o warunkach należy mieć na uwadze czas, miejsce i atmosferę, w której praca ta ma miejsce. Badania wykazały, że okres optymalnej funkcjonalności centralnego systemu nerwowego przypada na godziny przedpołudniowe, mniej więcej do godziny 11⁰⁰, potem, już do końca dnia, zdolność do pracy jest niższa. W drugiej połowie dnia obserwujemy ponowny okres wzrostu zdolności do pracy /od godz. 14⁰⁰ do 17⁰⁰/, po którym znów następuje jej spadek¹².

-
2. Por. między innymi: A. Łukawska: Dydaktyczne przyczyny trudności w pracy domowej, PZWS, Warszawa 1973, s.73-74. Ponadto problem organizacji pracy domowej ucznia, a przede wszystkim właściwą organizację warsztatu pracy ucznia znajdującego się w różnych warunkach mieszkaniowych, zajmują się: J. Rudniański: Uczeń w domu, Warszawa 1968; M. Oryl: Efektywność pracy domowej ucznia w: Kwartalnik Pedagogiczny 1973 nr 2.

W związku z tym postuluje się, by pracą domową uczeń odrabiał w godzinach wczesnopopołudniowych. Nasze badania wykazały, że uczniowie odrabiają zadania po kolacji, a więc w czasie najmniejszej wydajności umysłowej.

Drugim bardzo ważnym czynnikiem decydującym o wydajności pracy umysłowej uczniów są warunki domowe, na które składa się: własne miejsce do odrabiania zadań, jego wyposażenie oraz ogólna atmosfera domu.

Wprawdzie 72,1 % uczniów całej populacji stwierdza, że posiada wydzielone miejsce do odrabiania zadań domowych, ale rozpatrując ten fakt na tle wielkości mieszkania i ilości osób w nim zamieszkujących /por. tab. 12. i rys. 1./ nieprawdopodobnym wydaje się, aby miejsce to było należycie zorganizowane i stanowiło wyłączną własność badanego ucznia.



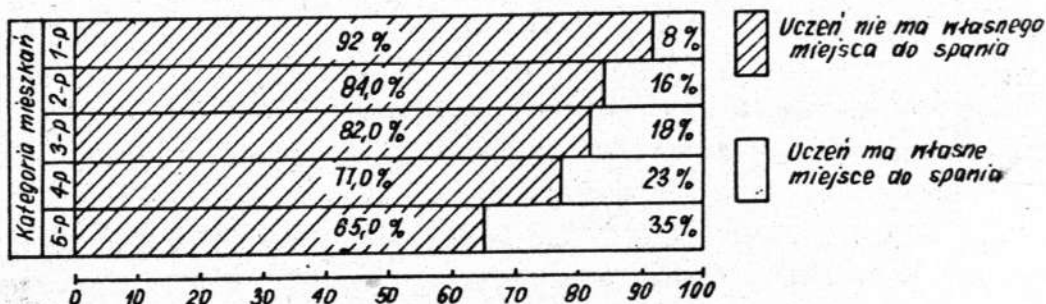
Rysunek 1. Indywidualne warunki mieszkaniowe uczniów /wydzielone miejsce do odrabiania zadań domowych/

W mieszkaniu 1-pokojowym /bez kuchni/ mieszka 241 rodzin liczących od 2 do 14 osób. Prawie 57 % uczniów pochodzących z tych rodzin podaje, że ma własne miejsce do odrabiania zadań. Wydaje się, że wskaźnik ten został tutaj szczególnie mocno zawyżony, gdyż zorganizowanie w takim mieszkaniu tylko kącika na książki wymagałoby dużego zrozumienia potrzeb dziecka i poczucia odpowiedzialności za nie.

Obawy nasze potwierdziły wywiady przeprowadzone z wychowawcami, którzy znają warunki domowe uczniów, a szczególnie

uczniów trudnych. W rzeczywistości uczeń wykorzystuje miejsce do pracy razem z rodzeństwem, w związku z czym ma ograniczony czas korzystania z niego, co jest szczególnie niekorzystne zważywszy, że czas trwania pracy umysłowej jest jeszcze uwarunkowany takimi czynnikami, jak: tempem pracy umysłowej dziecka, zdolnością koncentracji, stopniem dokładności odrabiania zadań, indywidualnymi warunkami umysłowymi dziecka itp. Przy tak dużym zagęszczeniu mieszkań stworzenie dogodnych warunków do pracy jest prawie niemożliwe. Warunki mieszkaniowe były zatem jednym z czynników powodujących złe wyniki w nauce tych dzieci.

Bardzo ważnym czynnikiem umożliwiającym uczniowi koncentrację uwagi na lekcji, dobre zdrowie i samopoczucie jest jego wypoczynek. Pełen wypoczynek organizmu umożliwia sen.

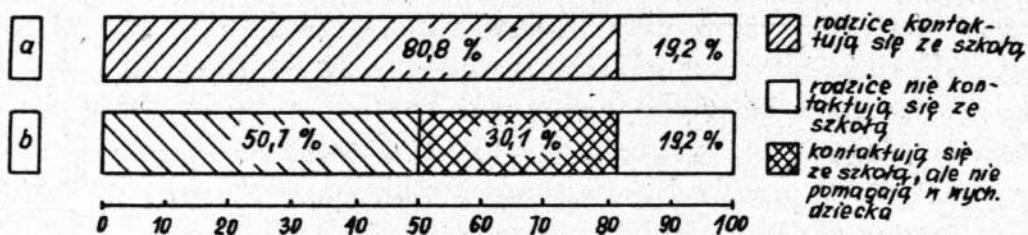


Rysunek 2. Indywidualne warunki mieszkaniowe uczniów /oddzielne łóżko do spania/

Badania wykazały, że w miarę powiększania się mieszkania wzrasta ilość uczniów posiadających własne łóżko do spania. Kształtuje się to w granicach od 8 % w mieszkaniu jednoizbowym do 35 % w mieszkaniu pięcioizbowym. Jakkolwiek zrozumiałe jest, że w małym mieszkaniu nie można tego problemu rozwiązać, to jednak stosunkowo niski procent uczniów posiadających swoje łóżko w mieszkaniu dużym budzi obawę, że rodzice nie doceniają wagi tego zagadnienia.

Charakterystyczny jest fakt, że większe efekty dydaktyczne i wychowawcze osiąga dziecko, którego rodzice współ-

pracują ze szkołą, są jej sojusznikami i współpartnerami w wychowaniu. Na postawione wychowawcom klas przysposabiających do pracy zawodowej pytanie: czy rodzice kontaktują się ze szkołą i czy pomagają jej w wychowaniu dziecka, prawie połowa odpowiedzi była negatywna /por. rys. 3./.



Rysunek 3. Zainteresowanie rodziców nauką i pomoc w jego wychowaniu

Uwagę zwraca część wspólna obu histogramów /30,1 %/ przedstawiająca grupę rodziców, którzy kontaktują się wprawdzie ze szkołą, ale bez widocznego skutku dla dzieci. Kontakt tej grupy rodziców jest tylko formalnym wypełnianiem obowiązku. Rodzinom tym szkoła powinna proponować takie formy współpracy, które zmierzałyby do przedłużonego pobytu dziecka w szkole obejmującego zajęcia lekcyjne, odrabianie lekcji pod kontrolą nauczycieli, a nawet odpoczynek i posiłek. W takim środowisku tylko "szkoła przedłużonego dnia" spełniałaby swoje zadania¹³. Środowiska te wymagają bowiem przejęcia pewnych obowiązków rodziny przez instytucje współodpowiedzialne za wychowanie dzieci.

Poniżej omówione zostaną odpowiedzi uczniów dotyczące spędzania wolnego czasu.

13. Por. R. Polny: Systemy szkolnictwa w wybranych krajach kapitalistycznych i socjalistycznych, KiW, Warszawa 1973; K. Kirejczyk: Pomoc dzieciom posiadającym trudności w nauce w ramach szwedzkiego systemu oświaty w: Ruch Pedagogiczny 1970, nr 3; T. Podwysocki: Szkoły całodzienne za granicą w: Ruch Pedagogiczny 1972.

Najwięcej, bo 86 % uczniów stwierdziło, że w wolnym czasie ogląda telewizję, 30 % chodzi do kina, 25 % słucha muzyki, 46 % uprawia gry sportowe, tylko 8 % uczniów czyta książki, ogląda znaczki lub majsterkuje. Z nielicznych wypowiedzi dowiadujemy się, że młodzież w wolnym czasie pije alkohol, pali papierosy, chodzi na zabawy dla dorosłych i wraca późno do domu. Żaden uczeń nie podał, że uczestniczył w pracy jakiegokolwiek koła zainteresowań w szkole czyn innej placówce kulturalno-oświatowej. Jak widać, działalność ta jest przywilejem dobrych uczniów. Czy słusznie? Takie formy spędzania wolnego czasu nie zawsze wpływają ze złej woli ucznia. Po prostu korzysta on z tego, co ma do dyspozycji. Nikt dotąd nie nauczył go racjonalniej wykorzystywać czas, nie wciągnął w ciekawsze zajęcia, a otoczenie kolegów, czy nawet sami rodzice, często skłaniają ucznia do takiego, a nie innego spędzania czasu.

Według E. Trempały, wśród instytucji funkcjonujących w środowisku szkoła powinna pełnić funkcję organizatora i koordynatora wychowania, gdyż tylko ona legitymuje się właściwościami upoważniającymi ją do pełnienia tej funkcji. Do owych właściwości zalicza wyżej wymieniony autor między innymi: zdolność oddziaływania na rodzinę, grupy rówieśnicze, otoczenie sąsiedzkie, zakłady pracy i inne¹⁴. Szkoła ma więc możliwość ingerowania w organizację czasu wolnego swych uczniów. Można zatem stwierdzić, że brak organizacji i kontroli wolnego czasu, mógł być jedną z istotnych przyczyn niepowodzeń szkolnych badanych uczniów.

6. W a r u n k i b y t o w e r o d z i n

Uczniowie rozpatrywanej grupy mieszkają w mieszkaniach liczących od 1 do 5 izb. Z tego 19,8 % uczniów mieszka wraz z rodziną liczącą od 2 do 11 osób w jednym pokoju. Największa grupa uczniów, stanowiąca 44,7 % żyje w dwu-

14. E. Trempała: Koncepcja tworzenia środowiska wychowawczego w rejonie szkoły, KOS-00M Bydgoszcz 1972, s. 56-57.

Tabela 12.

Warunki mieszkaniowe rodzin badanych uczniów

Kategoria	Mszkalniki	Il. rodzin zamieszk. w mieszk.	Indywidualne warunki ucznia		Kategorie rodzin						
			Wyodr. miejsce do odr. zad.		2-4 osoby	5-6 osób	7-8 osób	9-10 osób	11-17 osób		
			tak	nie						tak	nie
1-pokojowe	Liczba	241	20	221	137	104	72	105	39	21	4
	%	19,8	8,0	92,0	57,0	43,0	30,0	43,5	16,0	8,0	1,5
2-pokojowe	Liczba	545	82	443	411	134	116	242	129	34	24
	%	44,7	16,0	84,0	75,0	25,0	20,2	44,9	24,5	6,1	4,3
3-pokojowe	Liczba	304	55	249	248	56	54	119	81	33	19
	%	24,9	18,0	82,0	81,0	19,0	17,7	39,2	27,0	10,0	6,1
4-pokojowe	Liczba	103	24	79	86	17	15	39	33	10	4
	%	8,3	23,0	77,0	84,0	16,0	14,7	38,9	32,9	9,8	3,7
5-pokojowe	Liczba	25	9	16	19	6	2	11	6	4	2
	%	2,1	35,0	65,0	76,0	24,0	8,0	44,0	24,0	16,0	8,0
Razem	Liczba	1215	190	1025	901	317	25,9	513	288	102	53
	%	100,0	15,6	84,4	72,0	27,9	21,2	42,1	24,3	8,1	4,3

i trzyizbowych mieszkaniach. W tej grupie liczebność rodzin dochodzi do 13, 14, a nawet w jednym przypadku do 17 osób¹⁵.

Tabela 13.

Wskaźnik zamieszkania w mieszkaniu 1-, 2-, 3-, 4- i 5-izbowym poszczególnych kategorii rodzin

Kategorie mieszkań	Kategorie rodzin										Razem	%
	2-4 osoby		5-6 osób		7-8 osób		9-10 osób		11-17 osób			
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%		
1-pokojowe	72	6,0	105	8,0	39	3,5	21	1,7	4	0,3	241	19,8
2-pokojowe	116	9,0	242	22,1	129	11,8	34	2,6	24	1,9	545	44,1
3-pokojowe	54	4,5	119	9,0	81	7,8	33	2,7	19	1,7	304	24,9
4-pokojowe	15	0,1	39	2,5	33	4,6	10	0,8	4	0,3	103	8,3
5-pokojowe	2	1,6	11	0,5	6	0,4	4	0,3	2	0,1	25	2,1
Razem	259	21,2	513	42,1	288	24,3	102	8,1	53	4,3	1215	100

W mieszkaniach 4- i 5-izbowych zamieszkuje zaledwie 10,4 % badanych uczniów /por. tab. 12. i 13./.

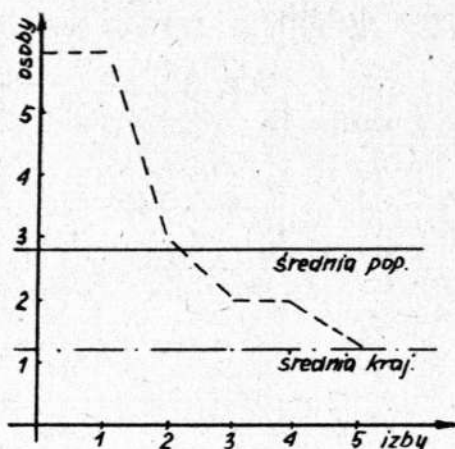
Z analizy zebranego materiału w tabeli 13. i 14. wynika, że wszystkie dzieci, które w przeszłości miały niepowodzenia szkolne, a obecnie objęte są nauką w klasach przysposabiających do pracy zawodowej, posiadały bardzo trudne warunki mieszkaniowe, które nie mogły pozostać bez wpływu na wyniki tych uczniów w nauce.

Tabela 14.

Zagęszczenie mieszkań

Rodzaj mieszki.	Gęstość zaludnienia		
	Il. osób	Il. izb	przec. na izbę
1-izbowa	1382	241	6,0
2-izbowa	3382	1092	3,1
3-izbowa	1062	912	2,1
4-izbowa	665	412	2,0
5-izbowa	175	125	1,4
średnia	7566	2780	2,8

15. Warunki bytowe rodzin omówione zostaną w oparciu o materiał empiryczny zamieszczony w tabeli 12, która jest tak skonstruowana, że poszczególnym kategoriom przyporządkowane zostały kategorie mieszkań oraz indywidualne warunki dziecka.



Rysunek 4. Zagęszczenie mieszkań

Na ogólne warunki mieszkaniowe, poza wielkością mieszkania, składa się jego wyposażenie. Z materiału badanego wynika, że zaledwie trzecia część badanej populacji posiada mieszkanie wyposażone w łazienkę i bieżącą wodę /por. tab. 15./ . Dodać należy, że najczęściej urządzeń sanitarnych

Tabela 15.

Ilość mieszkań	posiada łazienki		nie posiada łazienek	
	liczba	%	liczba	%
1225	375	30,6	850	69,4

brak w mieszkaniach o dużym zagęszczeniu, a zdarza się nawet, że brak jest ich w tych mieszkaniach w których jest bieżąca woda.

Jak z powyższego wynika, omawiane tu rodziny nie są w stanie stworzyć swym dzieciom zadowalających warunków sanitarnych. Na podstawie oglądanych kart zdrowia i wypowiedzi młodzieży stwierdza się też, że wiele mieszkań jest wilgotnych, ciemnych, a niektóre z nich nie mają oświetlenia elektrycznego, co szczególnie w okresie jesienno-zimowym utrudnia odrabianie lekcji.

Na warunki materialne rodzin mają wpływ zarobki rodziców i rodzeństwa pozostającego we wspólnym gospodarstwie.

Jest to czynnik, który dzisiaj nie jest decydujący o powodzeniach, czy niepowodzeniach szkolnych¹⁶. Rzutuje on jednak w sposób pośredni na wiele spraw związanych z warunkami dziecka w rodzinie¹⁷. Wiadomo, że rodzina bardziej zamożna tworzy dziecku lepsze warunki indywidualne niż rodzina biedna. Wysokością zarobków często uwarunkowana jest wielkość mieszkania, jego wyposażenie itp., chociaż realizacja tych potrzeb wiąże się z poziomem intelektualnym rodziny. Nie we wszystkich ankietach otrzymano jednoznaczne dane na temat zarobków rodziców. Niektórzy uczniowie po prostu się w tym nie orientowali. Nie udało się ustalić dochodowości indywidualnych gospodarstw rolnych i dlatego informacje ograniczyły się wyłącznie do tych rodzin, których dane były w miarę ścisłe. Ilustruje to poniższa tabela.

Tabela 16.

Przybliżona wysokość zarobków w rodzinach badanych uczniów

Wysokość zarobków (w tys. zł)	Ilość rodzin	ogółu % rodzin	Przeciętna kwota na 1 gospodarstwo domowe
do 1	39	3,2	2716
do 2	236	19,2	
do 3	204	16,6	
do 4	82	7,0	
do 5	46	4,5	
do 6 i więcej	7	0,5	
rolnicy	214	17,0	—
brak danych	421	35,0	—
Razem	1225	100,0	—

Na jedną badaną rodzinę średnio przypada miesięcznie kwota 2716 zł, a na jedną osobę 673 zł. Średnia krajowa dochodów

-
16. J. Janicka: Dawne a obecne przyczyny drugoroczności w Łodzi w: Ruch Pedagogiczny 1963, nr 4, s. 1-2.
 17. Niedostatki materialne takich rodzin szkoła powinna uwzględniać w swej pracy dydaktycznej i wychowawczej. Udzielanie materialnej pomocy w formie zasiłków, dożywianie dzieci, organizowanie dla nich przedłużonego dnia nauki wpływałoby na kształtowanie się ich pozytywnego stosunku do nauki /całokształtu obowiązków szkolnych i pozaszkolnych/.

miesięcznych jednej rodziny w 1974 r. wynosiła 5885 zł, zatem na jedną osobę przypadało 1897 zł¹⁸. Należy więc stwierdzić, że warunki materialne badanych uczniów były wyjątkowo trudne.

Jedną z częstych przyczyn zaniedbywania się dziecka w nauce jest praca zawodowa obojga rodziców. Rodzice pracujący nie dysponują dostateczną ilością czasu, by zająć się sprawami swoich dzieci, pomóc im w nauce. Nie kontrolują też ich zajęć pozaszkolnych. Brak czasu powoduje też w domu pośpiech, napiętą atmosferę, a są i tacy rodzice, którzy po powrocie z pracy niechętnie widzą swoje dzieci w domu. Z charakterystyki rodzin wynika, że 54 % badanych matek nie pracuje zawodowo, jednakże 420 /64 %/ z nich wychowuje ponad czworo dzieci, a 46 % matek z ogółu badanych pracuje zawodowo i wychowuje równocześnie kilkoro dzieci. Należy pamiętać, że w grupie matek niepracujących jest niebagatelna liczba - 214 /33 %/ kobiet rolników indywidualnych, których rodziny są bardzo liczne, a prowadzenie gospodarstwa rolnego zajmuje kobiecie wiejskiej nie mniej czasu niż praca zawodowa w zakładzie pracy. Logicznym wydaje się stwierdzenie, że kobieta pracująca zawodowo lub obciążona nadmierną ilością obowiązków związanych z liczną rodziną nie może w należyty sposób wypełnić trudnych funkcji opiekuńczych. Każde zaniedbanie w tym zakresie, to nowe ogniwo w skomplikowanym procesie powstawania opóźnień szkolnych i trudności wychowawczych.

7. P o z i o m i n t e l e k t u a l n y r o d z i n

W trakcie analizy funkcji różnych czynników charakteryzujących środowisko rodzinne odwołano się już do znaczenia poziomu kultury w rodzinie. Wskazywano na kulturę współżycia, tworzenie warunków pracy umysłowej dziecka, czy chociażby na znaczenie umiejętności organizowania życia w rodzinie w sytuacji, gdy oboje rodzice pracują zawodowo.

18. Rocznik statystyczny, GUS, Warszawa 1975, s. 95.

Poziom intelektualny dzieci zależy między innymi od wykształcenia rodziców, od ich pracy nad sobą /głównie samokształceniowej/, od wzajemnego pożycia, ich nałogów i przyzwyczajęń. Według K. Sośnickiego "atmosfera, która otacza ucznia w jego pozaszkolnym życiu, kształtuje jego charakter i staje się źródłem różnego zachowania ucznia w szkole"¹⁹. "Atmosfera ta wpływa na całą jego osobowość, na jego postępy w nauce i zachowaniu"²⁰. Środowisko, głównie rodzinne zdaniem K. Sośnickiego "wywiera wpływ nie tylko na kształtowanie charakteru /.../, ale oddziałowuje również na sferę poznawczą - daje bowiem /.../ możliwość rozwijania różnych funkcji i właściwości umysłowych"²¹.

Wykształcenie rodziców badanych uczniów określano na podstawie ich wypowiedzi, gdyż ze względu na rozległy teren nie można było dotrzeć do samych rodziców. Należy więc przypuszczać, że zebrane dane mogą być nieco zawyżone. Dotyczyć to może ludzi starszych, którzy niejednokrotnie nie mają ukończonej pełnej szkoły podstawowej, a ich dzieci, sądząc po wykonywanym przez rodziców zawodzie, podawały, że posiadają oni wykształcenie zasadnicze zawodowe. Uwzględniono jednak ich informacje.

Wykształcenie rodziców badanych uczniów jest bardzo niskie - znacznie odbiega od średniej krajowej²². Tylko 2 matki i czterech ojców posiada wykształcenie wyższe, 63 /5,3 %/ matki i 108 /9,7 %/ ojców ma wykształcenie średnie. Największa liczba rodziców, bo 1107 /92,3 %/ matek i 969 /86,8 %/ ojców legitymuje się tylko wykształceniem podstawowym, a 28 /2,3 %/ matek i 35 /3,2 %/ ojców nie ma ukończonej szkoły podstawowej /tab. 16./.

19. K. Sośnicki: Poradnik dydaktyczny, PZWS, Warszawa 1963, s. 24.

20. K. Sośnicki: op. cit., s. 24.

21. K. Sośnicki: Ibid. s. 25.

22. Rocznik statystyczny, GUS, Warszawa 1975, s. 95.

Tabela 16.

Wykształcenie rodziców

Wykształcenie	Ojciec		Matka	
	Liczba	%	Liczba	%
Wyższe	4	0,3	2	0,1
Średnie	108	9,7	63	5,3
Podstawowe	969	86,8	1107	92,3
Niepełne podst.	35	3,0	28	2,3
Razem	1116	100,0	1200	100,0

Przy tak niskim wykształceniu rodziców nie można liczyć na merytoryczną współpracę szkoły z domem. Niski poziom wykształcenia rodziców powoduje częste niedocenianie wagi nauki w życiu ich dziecka. W rodzinach takich na skutek różnych przyczyn, np. braku dopingingu ze strony rodziców do pracy nad sobą, nawyków czytania, prowadzenia dyskusji, braku książek, braku przykładu rodziców w samokształceniu itp., istnieją niekorzystne warunki do wychowania dzieci i ich rozwoju intelektualnego.

7. Warunki moralne rodzin

Jedną z częstych przyczyn niepowodzeń szkolnych dzieci jest alkoholizm rodziców. Zjawisko to oraz częstotliwość jego występowania w badanych rodzinach zostanie przeanalizowane w oparciu o dane zebrane w tab. 17.

Tabela 17.

Alkoholizm w rodzinach

Rodzaj zjawiska	Liczba wypow.	Częstotliwość występowania zjawiska									
		Wcale		Czasem		Często		B.często		B.rzadko	
		Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
a Picie alkoholu w domu	1225	241	19,8	281	22,9	28	2,2	3	0,3	672	54,8
b Uczeń pije za zgodą rodziców	1225	1050	85,7	56	4,5	—	—	—	—	119	9,8
c Awantury w domu	1225	835	68,1	65	5,3	20	1,6	4	0,5	301	24,5

Wprawdzie tylko troje dzieci podało, że w ich domu pije się alkohol bardzo często, a czworo wskazało na bardzo częste awantury, to jednak aż 281 /22,9 %/ uczniów przyznaje, że zjawisko to występuje czasem i 28 /2,2 %/, że często. Jeżeli do tego dodać 672 /54,8 %/ przypadki bardzo rzadkiego picia alkoholu w domu, to już tylko 241 /19,8 %/ dzieci wychowuje się w domu, w którym nie pije się alkoholu. Ta sama tabela dostarcza bardziej wymownego materiału faktycznego ukazującego niebezpieczeństwo tego zjawiska. Wyodrębniono bowiem 56 /4,5 %/ przypadków częstego i 119 /9,8 %/ bardzo rzadkiego picia alkoholu przez samych uczniów, i to za zgodą rodziców.

Alkoholizm w rodzinie to zjawisko dla niej bardzo niebezpieczne. Dotyka ono w szczególności sposób nie tylko samych rodziców, ale przede wszystkim dzieci. Pijaństwo rodziców powoduje demoralizację dzieci i prowadzi je na drogę nałogu /co potwierdzają badania/. Alkoholizm rodziców jest też przyczyną gorszych predyspozycji umysłowych dzieci. W wypadku, gdy one same piją alkohol, to nie należy się dziwić, że mają niepowodzenia szkolne.

Nasze dotychczasowe rozważania dotyczyły bezpośredniego występowania tego zjawiska. Alkoholizm wywołuje w domu szczególnego rodzaju atmosferę, w której dominują awantury, strach, niepewność, gorsze warunki materialne, a więc wszystko to, co powoduje powstawanie defektów w osobowości dziecka.

Awantury domowe, o różnej częstotliwości ich występowania, odnotowane zostały w 390 /32,6 %/ przypadkach, co stanowi 1/3 badanej populacji. Jest to wystarczający powód do określenia atmosfery tych domów jako niesprzyjającej normalnemu rozwojowi dzieci. Konsekwencją panującej atmosfery rodzinnej były niepowodzenia szkolne badanych uczniów.

8. Uwagi końcowe

Przeprowadzone badania pozwalają sformułować szereg uogólnień i wniosków dotyczących szkoły i środowiska rodzinnego uczniów klas uzawodowionych.

Ujawniono znaczną drugoroczność sięgającą w badanym rejonie 6,8 % w roku 1972/73 i 1,6 % w 1973/74.²³

Szkoła podstawowa nie potrafi doprowadzić wszystkich uczniów do jej ukończenia. Wiele jeszcze dzieci nie uzyskuje promocji do następnej klasy, a co gorsze, znaczny odsetek nie kończy jej w ogóle.

Stwierdzono, że młodzież drugoroczna objęta nauką w klasach uzawodowionych pochodzi z rodzin, które w przeważającej większości nie stwarzają jej korzystnych warunków do rozwoju intelektualnego i wychowania. Niskie wykształcenie rodziców, słabe warunki materialne, małe mieszkania, wielodzietność rodzin, brak zainteresowania rodziców nauką swych dzieci, to łańcuch powiązanych przyczyn, które między innymi warunkowały niepowodzenia dydaktyczne badanych uczniów. Uczniowie ci nie mogli liczyć na pomoc w nauce ze strony rodziców. Wielu z nich posiada złe warunki do nauki i wypoczynku. Jeżeli dodamy, że szkoła podstawowa w znacznym stopniu swoje sukcesy opiera na pracy domowej ucznia,²⁴ to okaże się, że u badanych uczniów, z przyczyn od nich niezależnych musiały u nich powstawać luki w wiadomościach i narastać niepowodzenia szkolne. Dotyczy to szczególnie dzieci słabo uzdolnionych, które wymagają systematycznej opieki i dobrych warunków do rozwoju. Szkoła powinna dzieci te, już od klasy pierwszej, otoczyć większą niż dotąd opieką. Do jej zadań

23. Spadek drugoroczności w roku 1973/74 spowodowany był między innymi wprowadzeniem w życie Instrukcji w sprawie kształcenia i wychowania przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Dziennik Urzędowy 1973, nr 3.

24. Por. Z. Barańska: Jak odciążyć młodzież od nadmiaru pracy domowej w: Nowa Szkoła 1974, nr 10; Z. Koniusz w: Przeciążenie uczniów nauką szkolną i pracą domową w klasach V-VIII w: Nowa Szkoła 1974, nr 10; A. Łukowska: Przeciążenie uczniów zadaniami domowymi w: Nauczyciel i Wychowanie 1970, nr 4; i inne.

w zakresie likwidacji niepowodzeń szkolnych należy zaliczyć:

- wczesne poznanie możliwości poznawczych, zdrowotnych dzieci oraz ich środowiska rodzinnego /głównie warunków materialnych i możliwości oddziaływania wychowawczego rodziców, a także lokalnego środowiska wychowawczego/,
- wczesne wyselekcjonowanie tych dzieci, które wymagają specjalnej opieki dydaktycznej i wychowawczej,
- organizowanie skutecznej pomocy dydaktycznej i wychowawczej dzieciom jej potrzebującym. Pomoc ta powinna dotyczyć nie tylko szkoły, ale i środowiska, w którym dziecko przebywa po skończonych lekcjach.

Szczególnie celowe dla tych dzieci byłoby organizowanie przedłużonego dnia nauki. W szkole po odbytych lekcjach, w odpowiednio wyposażonych pomieszczeniach i pod opieką najlepszych nauczycieli specjalistów, uczniowie ci powinni odrobić zadania domowe oraz uzupełnić luki powstałe w wiadomościach i umiejętnościach. Część czasu powinna być również przeznaczona na rozwój fizyczny tych dzieci.²⁵ Przedłużony okres pobytu dzieci w szkole wymaga jednak bogatszej bazy dydaktycznej i materiałowej oraz wysoko kwalifikowanych specjalistów: nauczycieli, psychologów, lekarzy, którzy będą dysponowali odpowiednim do zadań, jakie mają spełniać, czasem. Specjaliści ci powinni nie tylko likwidować powstałe luki w wiadomościach i umiejętnościach, ale i skutecznie ingerować w sprawy wychowawcze rodzin i środowiska lokalnego, w którym dziecko przebywa.

Te dzieci, które mimo wyczerpania wszystkich dostępnych i możliwych dla szkoły środków terapeutycznych nie rokoją nadziei na ukończenie szkoły podstawowej z pełnymi wymaganiami programu nauczania, powinny być kierowane do klas /szkół/ uzawodowionych.

Pełne wprowadzenie do praktyki szkolnej przedstawionych tu propozycji wpłynęłoby na likwidację drugoroczności i jej niekorzystnych skutków.

²⁵. Szersze omówienie poruszonego tu zagadnienia znajdzie czytelnik w cytowanych w tym artykule pracach Cz. Kupisiewicza, J. Konopnickiego, K. Kirejczyka, E. Trempały i innych.